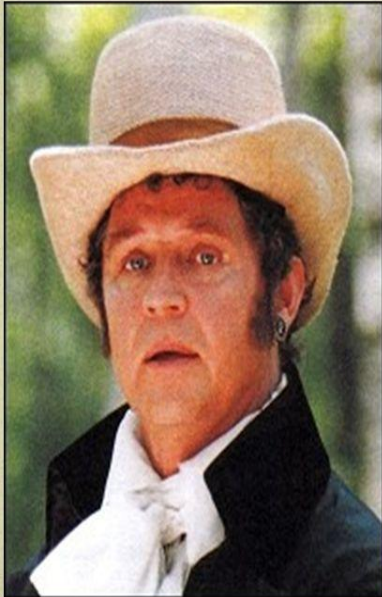


# Miłośnicy cudzoziemszczyzny i bohaterowie młodego pokolenia

*Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza

# Hrabia

## Hrabia Horzszko



*„W istocie był to  
piękną pan:  
słusznej urody,  
Twarz miał  
pociągłą, bladą,  
lecz świeżę jagody.  
Oczy modrą,  
łagodną, włos długie,  
białawy”*

- arystokrata,
- romantyk, marzyciel
- zauroczony cudzoziemszczyzną
- ubierał się według mody francuskiej bądź angielskiej.
- uwielbiał podróże do dalekich krajów, nie doceniał uroków ojczystej przyrody, wolał włoskie krajobrazy, tam szukał natchnienia;
- zamkiem Stolnika zainteresował się dopiero wtedy, gdy poznał jego romantyczne dzieje.
- ludzie szanowali go, bo był bogaty, dobry dla chłopów, sąsiadów, a nawet dla Żydów.
- mężczyzna szybko znajduje wspólny język z Telimeną. Wspólnie mogą bowiem rozmawiać o sztuce i literaturze. Mają również podobną wrażliwość **romans przypomina uczucie sentymentalnych kochanków**. Kiedy Hrabia odjeżdża Telimena ofiarowuje mu swoją wstążkę, którą on niczym średniowieczny rycerz zawsze nosi przy sobie. Okazuje się jednak, że **jak każdy romantyczny kochanek, Hrabia nie może być szczęśliwy**. Niewierna Telimena zdradza bowiem swojego amanta i zostaje narzeczoną Rejenta. Kiedy Hrabia się o tym dowiaduje, pomimo gotowości kobiety do porzucenia Rejenta, nie potrafi wybaczyć jej tej zniewagi.
- znamienne jednak, że **przy całym swoim egzaltowaniu Hrabia potrafi nieźle sprawdzić się w walce**. Poruszony opowieściami Gerwazego i jego płomienną argumentacją, dokonuje zajazdu na Soplicowo i więzi jego mieszkańców. Potem jednak naprawia swój błąd i wspólnie z towarzyszymi walczy z Moskalami. **Potrafi również pogodzić się z Tadeuszem, którego uważał za swojego głównego rywala**. Pojednanie to ma wymiar symboliczny, chodzi tu bowiem o zjednoczenie zwaśnionych Polaków w imię wyższego celu – wspólnej walki z wrogiem
- pod wpływem smutnych wydarzeń politycznych obudziła się w nim polskość, chciał służyć ojczyźnie.
- po bitwie z Moskalami zaciągnął się do Legionów Dąbrowskiego, a potem własnym kosztem wystawił pułk na usługi kraju.

Hrabia był romantykiem i kosmopolitą, jednak w utworze został przedstawiony jako karykatura bohatera romantycznego, który uległ modzie na romantyzm. Ulega przemianie i rodzi się w nim głęboki patriotyzm.

# Telimena



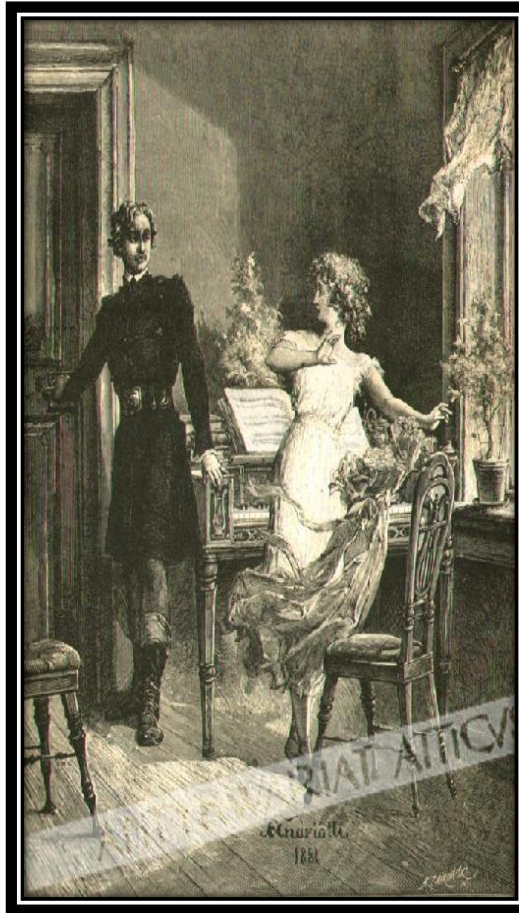
- daleka krewna Sędziego opiekunka Zosi, typ damy modnej, polującej na męża. Kokietuje Tadeusza, Hrabiego i Asesora, zaręcza się z Rejentem. Zwraca uwagę urodą i zbyt wykwintnym jak na wiejski dwór ubiorem oraz zachowaniem. To kobieta dojrzała o kruczych włosach, czarnych oczach, bladej cerze.
- Mieszkała w Petersburgu i chełpi się swą znajomością Rosji oraz jej wielkopańskich stosunków. Wyzuta z uczuć patriotycznych, ceni to, co zagraniczne, nie widzi nic złego w robieniu kariery u Rosjan. Potrafi prowadzić rozmowę o literaturze, malarstwie, rzeźbie, muzyce i tańcu jak typowa salonowa lwica. Ceni wyłącznie sztukę obcą (literaturę francuską, malarstwo włoskie), jej upodobania estetyczne pokrywają się z gustami Hrabiego. Wciąż pozuje, by osiągnąć swój cel. Nie jest to jednak postać negatywna, raczej komiczna.
- Telimena szczerze kocha Zosię, pragnie jej dobra. Nie chce również, by Tadeusz robił sobie krzywdę, choć ją oszukał i porzucił. Mimo zranienia, upokorzenia i zazdrości, wielkodusznie godzi się na ślub Tadeusza i Zosi.
- Stylizuje się na osobę eteryczną, idealistkę, w gruncie rzeczy jednak nie chodzi jej o zdobycie poetycznego kochanka, ale męża.

# Zosia Horeszkówna



- typowo słowiańska uroda: jasne jak zboże włosy, niebieskie oczy, jest uosobieniem wdzięku, delikatności, dziewczęcości i niewinności. Mickiewicz porównuje ją do białej lilii;
- od dwóch lat przebywa w Soplicowie, wcześniej mieszkała w Petersburgu. Dziadek Zosi zginął z ręki Jacka Soplicy, matka zmarła na Syberii. Małeńka Zosia pozostała w kraju. Jacek polecił bratu zaopiekować się osieroconym dzieckiem. Zosia ma zaledwie czternaście lat. Pod fachową opieką Telimeny wkracza właśnie na salony, na razie - soplicowskie
- wesółka, pogodna, skromna i początkowo bardzo płochliwa. Nic dziwnego, skoro Telimena "wyprowadza ją na świat" dopiero teraz, a tymczasem Zosia przebywa w Soplicowie od dwóch lat i do tej pory nie bywała w towarzystwie. Stali mieszkańcy bardzo ją lubią - jest ulubienicą Jankiela - wielkiego patrioty i artysty;
- Zosia jest szczerą, bezpośrednią, naturalną, nie ma w sobie nic ze sztuczności i udawania, właściwych światowym damom, np. Telimenie. Tadeusz, kiedy ją wreszcie dostrzega, zakochuje się w niej od pierwszego wejrzenia, a ona całym sercem odwzajemnia uczucie;
- w czasie trwania akcji bohaterka także dorośnie. Jak na młodzieńką dziewczynę, wykazuje się sporą dozą zdrowego rozsądku i opanowania. Nie godzi się na zaręczyny w przeddzień wyjazdu Tadeusza do Księstwa Warszawskiego, woli poddać uczucie próbie trwałości. Czuje się w pełni Polką, Litwiną, nosi się godnie, zamierza być wzorową żoną Tadeusza i gospodynią w Soplicowie. W trakcie uroczystości zaręczynowej Zosia wodzi rej w tańcu. Swoim wyglądem i wdziękiem budzi podziw u wszystkich zgromadzonych gości;
- wzorowa partnerka młodego Tadeusza, reprezentantka młodego pokolenia.

# Tadeusz



- Syn Jacka Soplicy (wzgardzony przez Stolnika Horeszkę ożenił się z pierwszą napotkaną „dziewczyną ubogą”). Urodził się zapewne w 1791 roku. Nazwano go Tadeuszem na cześć Tadeusza Kościuszki, Osierocony wcześniej przez matkę. Uciekający za granicę ojciec powierza jego wychowanie młodszemu bratu. Tadeusz, przekonany o śmierci ojca, dorasta, otoczony troską wszystkich mieszkańców Soplicowa. Małego Soplicę darzy sympatią nawet Gerwazy.
- Od dzieciństwa mieszkał i kształcił się w Wilnie. W chwili zawiązania akcji poematu Tadeusz, już dwudziestoletni, wraca ze szkół wezwany nagle przez stryja, Sędziego. Jest młodzieńcem przystojnym i gdy widzi Zosię po raz pierwszy, od razu się w niej zakochuje.
- „...w spadku po rodzicach wzięt czerstwość i zdrowie. Nazywał się Soplica; wszyscy Soplicowie Są, jak wiadomo, krzepcy, otyli i silni, Do żołnierki jedyni, w naukach mniej pilni. Tadeusz się od przodków swoich nie odrodził: Dobrze na koniu jeździł, pieszo dzielnie chodził, Tępy nie był, lecz mało w naukach postąpił, Choć stryj na wychowanie niczego nie skąpił. On wołał z flinty strzelać albo szablą robić; Wiedział, że go myślano do wojska sposobić, Że ojciec w testamencie wyrzekł taką wolę...” (I, 628 – 638)
- Wszelako Tadeusz, po latach szkolnej dyscypliny, rwie się przede wszystkim do „swawoli” i swobody, co prawie od progu wpędza go w groteskowe qui pro quo z cicią w roli głównej. Tajne kluczyki, nazbyt wczesne zobowiązania i zaraz potem, jak grom z jasnego nieba, Zosia w całym swym bezwiednym powabie, rywalizacja z Hrabią, współzawodnictwo myśliwskie – w całym tym zamęcie Tadeusz do końca pozostaje nieświadomy tego, że znalazł się pod jednym dachem z Jackiem, swoim rzekomo nieżyjącym ojcem. Nawet kiedy po bitwie z jegrami musi uchodzić za Niemen, jego ojciec świadomym, ostatnim aktem pokuty nie pozwala wyznać synowi prawdy. Co więcej, kiedy w finale dokonuje się pośmiertna rehabilitacja Jacka Soplicy, nie pada ani słowo na temat reakcji jedynego syna zmarłego (zapewne zmąciłaby radość finału).
- Młody patriota, szanujący obyczaj i tradycję, zachwyca się polską przyrodą, polemizuje z Hrabią i Telimeną, dostrzega różnorodność litewskiej przyrody, niesie także nowe wartości – podczas uroczystości zaręczyn uwłaszcza chłopów:
- „Sami wolni, uczynimy i włościan wolnemi, Oddajmy im w dziedzictwo posiadanie ziemi, Na której się zrodzili, którą krwawą pracą Zdobyli, z której wszystkich żywią i bogacą.”
- Tadeusz powraca do Soplicowa jako oficer (z ręką na temblaku), rychło odkomenderowany do formującego się w Nowogródku 19. Pułku Ułanów.

# Nowe pokolenie – nowoczesny naród

- Przemiana szlachty, która wyzbywa się wad sarmackich, głównie prywaty i kłótności, zaczyna myśleć kategoriami patriotyzmu, jednoczy się i jest gotowa do walki u boku Napoleona o wolną ojczyznę;
- Młode pokolenie – Tadeusz, Zosia, Hrabia – angażują się w sprawy narodowe, są gotowi budować nowe, demokratyczne społeczeństwo, w którym chłopci uzyskają wolność;
- Młodzi kontynuują piękne polskie tradycje i obyczaje, odrzucają próżne naśladowanie obcych mód; stawiają na rodzinę i budowanie szczęścia w ojczyźnie, na ojcowiznie .
- Polacy stają się godni tego, aby mieć wolny kraj i szacunek w Europie.
- Symbolem przemiany polskiego narodu staje wewnętrzna przemiana Jacka Soplicy – ewoluuje podobnie jak cały naród.